

# Wicepremier Kwiatkowski przed Sejmem

## uzasadnia program gospodarczy rządu

(Dokończenie ze str. 1-ej)

wartość, co dla jednej czwartej 1 złoty, to fakt ten musi znaleźć swój regulator. Stąd też powstała konieczność programowej interwencji Rządu w sprawie cen skartelizowanych.

### RÓWNOWAGA BUDŻETU

Na pierwszym miejscu postawiona została sprawa równowagi budżetowej. Urealniając w granicach możliwości przewidywane wpływy i wydatki, zredukowano wydatki w porównaniu do budżetu tegorocznego o 24 miliony, dochody o 172 miliony, a natomiast wprowadzono pozycje nowych dochodów w kwocie około 300 milionów, składającą się z trzech głównych źródeł:

1) Podatek specjalny od wynagrodzeń wypłacanych z funduszy publicznych. W tak ciężkiej sytuacji skarbowej i gospodarczej było to nieuniknione. Z istniejących możliwości wybrano formę najmniej dotkliwą dla ludzi pracy. Rząd byłby szczęśliwy, gdyby przed ustalonym terminem mógł zmniejszyć nacisk nowych obciążeń w stosunku do pracowników gorzej uposażonych. Gdyby zaś sytuacja na rynku pracy uległa korzystniejszej zmianie, Rząd będzie musiał podjąć akcję celem usunięcia przesłanek w administracyjnych i gospodarczych funkcjach państwa; uzyskane stąd oszczędności pójdą na poprawę bytu pracowników państwowych.

2) Podwyższenie podatku dochodowego. W przyszłości będzie tu musiała być dokonana reforma, podwyższająca minimum egzystencji.

3) Pokrywanie inwestycji kolei i poczt na rynku kredytowym. Nie jest to operacja normalna, ale z dwójga złego lepiej pokrywać z rynku kredytowego te inwestycje aniżeli deficyt budżetowy.

Dalsze dekrety wydane dotąd mają jedną wspólną cechę; zmierzają do bardziej równomiernego rozłożenia ciężaru walki z kryzysem, do odciążenia szerokich rzesz pracowniczych i konsumentów oraz do ułatwienia uruchomienia rynku rolniczego.

Tu omawia p. Minister wydane dekrety, przytaczając m. in., że zniesienie podatku lokalowego od mieszkań jedno i dwuizbowych dotyczy 1.115.000 płatników i reprezentuje wartość praktyczną ponad 12 milionów zł. (przy wymiarze około 20 milionów). Co do obniżenia dodatków do podatku gruntowego (do czego Rząd otrzymał upoważnienie w ogłoszonym świeżo dekreście), to decyzja konkretna w tej sprawie będzie powzięta przed terminem płatności najbliższej raty (1 kwietnia); wymaga ona jednak zmobilizowania funduszy na zrekompensowanie samorządom ubytku dochodów, jaki stąd wyniknie.

### KARTELE

W kwestji karteli zapewnia p. Minister, że Rząd nie lekceważy bynajmniej rozwoju przemysłu. Ceny kartelowe zostały już cofnięte wstecz bardzo silnie, do granic wytrzymałości tych przemysłów, ale nie potrzebują one szukać natychmiast kompensaty w elemencie najsłabszym gospodarczo, t. j. w robotniku. Reforma ustawodawstwa kartelowego, dająca ministrowi przemysłu i handlu możliwość natychmiastowego rozwiązywania karteli, była w chwili obecnej, gdy chodzi o zdobycie konsumenta krajowego zamiast odgraniczającego się od nas murem celnym i walutowym konsumenta obcego, była prostą koniecznością. Na tej podstawie oczyszczono narazie rejestr kartelowy z różnych absurdalnych przesłanek. W najbliższych dniach przychodzą — bo przyjęć muszą — dalsze i bardziej ważne decyzje, rozwiązujące szkodliwe gospodarczo kartele.

### WYMOWA CYFR

Przedstawiając wynik akcji rządu w cyfrach — z punktu widzenia konsumenta i samorządów — podaje p. Minister zestawienie, z którego wynika, że wzrost obciążeń wyniósł 278 milionów (w tem podatek od wynag-

rodzeń urz. państw. 150, samorz. 16, reforma pod. doch. 60, zmniejszenie wpływów samorządów 32, reforma świadczeń emerytalnych 15, inwalidzkich 57, odciążenia zaś: ze strony Skarbu Państwa 203 milj. (w tem obniżka taryf kolejowych 80, obniżka akcyzy od cukru 20 i t. d.), ze strony samorządu 35, ze strony życia prywatnego 170 (obniżka cen kartelowych około 110 milj., komornego 40, procentów i karencja spłat kapitałowych 20). Żadne z nowych obciążeń nie dotknęło rolnictwa, a z odciążen skorzysta ono conajmniej na sumę 110 milionów.

### AKCJA DORAŻNA I PROGRAM

Rząd jest całkowicie świadomy tego, że to, co zostało dotychczas wykonane i co jeszcze wykonane będzie, jest akcją doraźną, a nie programem organicznej odbudowy życia gospodarczego państwa. Część naszych prac programowych, tych mianowicie, które nie wymagają szybkiej i jednolitej decyzji, zwiążemy z forum parlamentarnym. Znajdą się więc na porządku obrad Sejmu i Senatu tak ważne sprawy, jak ustawa o amnestji, jak cały kompleks ustaw samorządowych i innych.

W końcowej części swego przemówienia nakreślił p. minister, ku czemu zmierza program Rządu. Stwierdza więc, że Rząd stoi na stanowisku gospodarki kapi-

talistycznej i prywatnej. Interwencjonizm stał się dziś koniecznością na całej kuli ziemskiej, ale pragnąc uniknąć jednostronności w działaniu, Rząd wzmacniać będzie samorząd gospodarczy i utrzymywać z nim kontakt bezpośredni i trwały. W konsekwencji Rząd ograniczać będzie działalność etatystyczną.

Rząd stoi na stanowisku przeciwnym wszelkim projektom inflacyjnym jako szkodliwym dla gospodarstwa polskiego. Natomiast pragnie uporządkowania rynku finansowego, odbudowania zdolności kredytowej, wzmocnienia rygorów przy wywiązywaniu się z zobowiązań dłużniczych, a wyraz temu da w projektach odpowiednich ustaw.

Uznając, że nasz system podatkowy jest wadliwy, Rząd powołał w ostatnich dniach komisję, celem opracowania odpowiednich wniosków.

### ROLNICTWO I PRZEMYSŁ

Spśród grup, które wymagają najtroskliwszej opieki Rządu, stawiamy rolnictwo, a w tem szczególnie rolnictwo drobne na pierwszym miejscu. W stosunku do przemysłu i skoncentrowanych w nim kapitałów — tak samo polskich, jak i obcych — domagamy się wysiłku, harmonizującego interes indywidualny, czysto zarobkowy z państwowym interesem Polski.

W ciągu kilku miesięcy następnym będzie podjęta próba opar-

cowania kilkoletniego planu inwestycyj państwowych. Gdyby przemysł polski zdobył się na ustosunkowanie się do tego dodatkowego i nadzwyczajnego programu robót tak, jak ustosunkowuje się nieraz do eksportu, dając nie tylko niższe ceny, ale i odpowiednio przygotowany kredyt, wówczas i sam mógłby w niejednym wypadku znaleźć program zatrudnienia i poprawić swą kalkulację i rentowność.

### WALKA Z APATJĄ

Udowodniłmy — kończy p. minister — że odpowiedzialności się nie boimy, a konsekwencje naszej działalności poniesiemy. W omówieniu tem pominąłem szereg ważnych zagadnień. Ale przecież rozpoczynamy okres intensywniej współpracy, a ministrowie resortowi naświetlają niebawem wszystkie te zagadnienia. Pragnę jeszcze tylko stwierdzić, że o ile wspólnie i wyłącznie w imię interesu Państwa i przyszłości naszego narodu, podejmiemy wysiłek dla przełamania apatii, jeżeli obudzić zdolamy wiarę, że pragniemy mocno i zdecydowanie walczyć ze skutkami kryzysu, to zwyciężymy.

Po przemówieniu p. ministra Skarbu, które nagrodzono hucznymi oklaskami, p. marszałek odroczył dalsze obrady do dziś do godziny 10-ej rano. Na dzisiejszym posiedzeniu toczyć się będzie ogólna dyskusja budżetowa.

## 0 obniżenie taryfy telefonicznej

### Memoriał Zw. Stow. Przyjaciół W. W.

Zarząd Zw. Stow. Przyjaciół Wielkiej Warszawy złożył p. Ministrowi Pocht i Telegrafów obszerny memoriał w sprawie stosowanej obecnie taryfy opłat, pobieranych przez P.A.S.T. Powołując się na cały szereg danych cyfrowych, autorzy memoriału twierdzą, że grupa abonentów, do której należą instytucje, przedsiębiorstwa, agentury, biura i osoby wolnych zawodów, najczęściej korzystające z telefonów, mimo zaprowadzenia daleko idących ograniczeń w używaniu telefonów, z reguły przekracza szczyt ramy kontyngentu rozmów. Obecna taryfa jest dla tej kategorii abonentów przeciętnie wyższa o 20 proc. od poprzednio obowiązującej. Nowa taryfa faworyzuje natomiast abonentów najmniej używających lub po-

trzebujących telefonu (kat. „A”), kosztem tych, dla których telefon jest nieodzownym instrumentem działania. Poza tem taryfa jest w całości zawyżona, nieprzystosowana do dzisiejszego poziomu życia gospodarczego. Zniesienie opłaty za instalację nowych aparatów, spowodowało znaczny wzrost liczby abonentów. Wraz z rozwojem komunikacji telefonicznej winny być zmniejszone opłaty. Telefony, będące obiektem użyteczności publicznej, winny przystosować ceny do ogólnej polityki gospodarczej. W wyniku autorzy memoriału proszą o spowodowanie wprowadzenia w życie takiej taryfy, która, obniżając koszt komunikacji telefonicznej dla wszystkich abonentów, odpowiadała ogólnemu spadkowi cen i zarobków.

## Zabieranie rzeczy podatników należy stosować z wielką oględnością

Izba skarbową w Warszawie wydała do podległych urzędów zarządzenie w sprawie stosowania nowych metod w postępowaniu egzekucyjnym. Urzędy skarbowe obowiązane są dążyć do zmniejszenia ilości egzekucyj, podniesienia ich powagi i znaczenia oraz wzmocnienia wpłat dobrowolnych.

Egzekucja powinna być środkiem wyjątkowym i ostatecznym, stosowanym wobec opornych płatników, a wybór środka egzekucyjnego powinien być starannie

przemysłany. Natomiast odstępowanie od zarządzonej egzekucji nie powinno mieć miejsca.

Należy w zasadzie unikać stosowania takich zarządzeń, jak zwózka lub licytacja ruchomości i dążyć do zlikwidowania pretenzji bez uciekania się do ostateczności.

Egzekucje kierować należy przede wszystkim na wierzytelności płatnika i dlatego dążyć należy do ich ujawnienia. Przy egzekucji ruchomości zajmować należy w pierwszym rzędzie gotówkę, następnie kosztowności i towary, a dopiero w ich braku inne ruchomości.

Przed zajęciem ruchomości urzędy skarbowe powinny nawiązać kontakt z płatnikiem w formie uprzedzenia, względnie ostrzeżenia. Przed zwózką ruchomości do składnicy wskazane jest stosowanie monitów telefonicznych lub pisemnych.

Na wybór metod postępowania winna mieć wpływ wartość zajętych ruchomości. Zwózka przedmiotów małowartościowych nie powinna być podejmowana, w tych przypadkach należy w zasadzie odstąpić od zwózki. W okresie do 31 marca 1936 dyspozycje co do odstępowania od zarządzonej zwózki wydawać mogą tylko naczelnicy urzędów skarbowych, a to celem utrzymania powagi akcji egzekucyjnej.

T. Opiola.

## Listy ze Śląska Opolskiego

# Spoleczeństwo bez inteligencji zawodowej

## łatwiej zacząć budowę od podwalin, niż od komina

Opole, w listopadzie

Największą naszą bolączką na Śląsku Opolskim jest brak polskiej inteligencji zawodowej. Było jej trochę przed podziałem Śląska, ale potem odpłynęła do Polski. Starsza generacja inteligencji polskiej z dzisiejszego Śląska Opolskiego potrafiła się nawet nie roznieść w województwie śląskim, gdzie zajęta poważne stanowisko. Nie można tego powiedzieć o pomniejszych działaczach ludowych i szarych powstańcach, których wielu w województwie wykoleiło się, tworząc element niezadowolony i swe niezadowolone rozsiewający wśród rodzin pozostałych po stronie niemieckiej.

### MŁODA INTELIGENCJA POLSKA

Trzeba tu sobie uświadomić, że na Śląsku Opolskim niema dla Polaka miejsca w licznych urzędach i przedsiębiorstwach niemieckich. Musiałby się docna zniechęcić i szczególną furję niezmiernie i szczególną furję niezmiernie wykazać, by go tam przyjąć. Nawet wikary, podejrząni o polski patriotyzm, nie uzyska stanowiska „farsza”, nie mówiąc już o wyższej hierarchji kościelnej. Do dyspozycji Polaków został zawód adwokacki i lekarski, ale i tu są wielkie przeszkody. Zawód nauczyciela ma przed sobą tylko prywatne szkoły polskie, których narazie prawie niema.

Młoda generacja studentów-Polaków skupia się głównie w Wrocławiu, gdzie istnieje korporacja polska „Silesia Superior” przewinęło się około 50 studentów, ale po ukończeniu uniwersytetu ciężko ich znaleźć, a niebrak pokus ze strony niemieckiej.

Mimo tych ciężkich warunków wywiodło się ze Śląska i wśród swoich osiadło kilkunastu młodych inteligentów, którzy powołali wyrabiając sobie klientów, jako adwokaci, lekarze i t. p.

### GIMNAZJUM POLSKIE W BYTOMIU

Ufundowane przed kilku laty gimnazjum polskie w Bytomiu ma na celu zaradzić brakowi polskiej inteligencji. Szkoła wraz z internatem zajmuje piękny gmach, urządzony wewnątrz tak wspaniale, że pod tym względem przewyższa wiele szkół niemieckich, a najlepszym z nich dorów-

nuje. Ale na 240 jej uczniów pochodzi ze Śląska Opolskiego zaledwie 60 procent, reszta rekrutuje się z Westfalji, Prus Wschodnich, Warmji i Pogranicza. Jeżeli nie zajdą jakieś polityczne przeszkody, za kilka lat wyjdzie z polskiego gimnazjum w Bytomiu kilkudziesięciu kandydatów, księży, adwokatów, nauczycieli, urzędników bankowych i t. p.

Obok tej polskiej uczelni w Bytomiu organizuje się z wielkim trudem polskie gimnazjum żeńskie w Raciborzu, również z internatem. Model nowoczesnego gmachu tego gimnazjum daje wyobrażenie o jego monumentalności. Dość powiedzieć, że gmach zajmie 100 m. długości. Plac pod gimnazjum to zakupiono po wielu kłopotach na przedmieściu Raciborza, ale rozpoczęcie budowy na trafia na duże trudności ze strony lokalnych władz niemieckich, które radeby pomniejszyć wartość koncesji, udzielonej przez Berlin.

W gimnazjum raciborskiem znajdują naukę i wychowanie przyszłe nauczycielki, lektarki, farmaceutki, pielęgniarki, adwokátky i adeptki t. zw. zawodów kobiecych, ochroniarki. Wiele z nich wyjdzie zaimagować za inteligentów-Polaków, którzy narazie z trudnością znajdują na Śląsku Opolskim wykształcone żony spośród miejscowych Polek, a wpadłszy w objęcia niemieckie, stają się częścią martwą cyfrą w polskim bilansie.

## Wzrost żebractwa

### wśród nieletnich

W ostatnich czasach daje się zauważyć znaczny wzrost żebractwa wśród nieletnich. Przyczyną tego jest w wielu wypadkach walka prowadzona z żebractwem i włóczęgostwem dorosłych, którzy pragnąc uniknąć zastosowania wobec nich środków zapobiegawczych, poprawczych i karnych, wyręczają się nieletnimi, skłaniając ich do żebractwa.

W związku z tem Min. Spraw Wewnętrznych poleciło władzom administracyjnym wydanie odpowiednich zarządzeń w sprawie zwracania szczególnej uwagi na wypadki żebractwa nieletnich. W razie stwierdzenia, że nieletni nakłoniony został do żebractwa

W jednym z poprzednich listów przedstawiłem strukturę rolników polskich na Śląsku Opolskim, wśród których około 7 procent jest takich, którzy władają większymi obszarami ziemi, tworząc element gospodarczo zdrowy i najbardziej niezależny. Lubie operować cyframi i niewiele zapewne pomylię się, twierdząc, że na Śląsku Opolskim istnieje około 8 tysięcy gospodarstw włościańskich o przestrzeni ponad 15 ha ziemi. W tutejszych warunkach gospodarzy takie gospodarstwo daje już podstawę do stworzenia dostatniego warsztatu i urządzenia go na poziomie życia inteligentckiego.

I tu nasuwa się mi projekt zorganizowania na Śląsku Opolskim choćby jednej, narazie, szkoły rolniczej o typie zakładu średniego. Obliczając rzecz teoretycznie, na przestrzeni jednego pokolenia, t. j. w ciągu 25 lat, zamożne gospodarstwa włościańskie wchłonęłyby 8 tysięcy wykształconych w szkołach rolniczych synów chłopskich, stąd dalszy wniosek, że szkoły te — kalkulując bardzo optymistycznie — mogłyby rocznie wypuszczać w świat 300 wykształconych rolników. Trudno oczywiście być w tym wypadku aż takim optymistą, jednakże nieźle już byłoby, gdyby pierwsza szkoła polska tego typu tylko 30-ty synów gospodarskich rocznie wykształciła. Byłaby stąd korzyść

przez inne osoby, należy bezwzględnie stosować wobec nich sankcje karne, wynikające z prawa o wykroczeniach.

## Pismo odręczne króla greckiego

### do P. Prezydenta R. P.

Jak się dowiadujemy, poselstwo greckie w Warszawie doręczyło P. Prezydentowi za pośrednictwem M. S. Z. pismo odręczne króla Jerzego II, w którym król notyfikuje swoje wstąpienie na tron Grecji.

Ponieważ poseł grecki w War-

niespółmiernie większa, niż nawet z gimnazjum polskiego.

### POLSKI FUNDAMENT

Polskim fundamentem na Śląsku Opolskim jest ziemia i stan włościański. Tam jest najwięcej miejsca na wytworzenie i ulokowanie polskiej inteligencji rolniczej. O tem trzeba poważnie pomyśleć.

Zawsza bowiem składniej jest budować dom od podwalin, a nie od... dachu z kominem.

T. Opiola.

## Sprawa zabójcy Magdziarza

### Walka w obronie narzeczonej

Na wokandzie Sadu Okręgowego znajduje się sprawa o zabójstwo, którego miał dokonać 20 kwietnia 1935 roku na rogu ul. Ogrodowej i Żelaznej niejaki Feliks Magdziarz.

Początkowo sprawca zabójstwa ś. p. Czesława Sikorskiego był niewykryty, jednak wskutek energicznych poszukiwań władz policyjnych ustalono, że czapka, która została znaleziona na miejscu zbrodni musi niewątpliwie należeć do zabójcy. Policja w poszukiwaniu właściciela czapki dowiedziała się, że krytycznego dnia dozorca domu przy ul. Ogrodowej 16 wpuszczał lokatora tegoż domu Feliksa Magdziarza, który okazywał duże zdenerwowanie i wchodził bez czapki. To naprowadziło policję na ślad zabójcy Sikorskiego.

Zbadany w toku dochodzenia Magdziarz, początkowo nie przyznawał się do winy, następnie jednak zmienił swoje zeznania i wyjaśnił, że do zamordowania Sikorskiego namówił go niejaki Ogrodowczyk. Jednakże w jakimś czasie później znowu zmienił swoje zeznania i przyznał się, że to

on z własnej woli dokonał zabójstwa.

Na usprawiedliwienie swojego czynu podał, że Sikorski zaatakował jego narzeczoną w chwili, kiedy on był zajęty kupnem papierosów. Narzeczoną Magdziarza poskarżyła mu się, jednak kiedy Sikorski w dalszym ciągu natarczywie atakował narzeczoną i w pewnym momencie uderzył Magdziarza, ten zdenerwowany wyjął nóż i zadał kilka ciosów Sikorskiemu, poczem zbiegł. Prześluchana narzeczoną Magdziarza całkowicie potwierdziła okoliczności podane przez niego. Oskarża prok. Naumowicz, a Magdziarza broni adw. Ludwik Szczerbiński.

### „Grupa pracy” w Sejmie

Na terenie Sejmu powstała wczoraj nowa parlamentarna grupa pracy, której zadaniem, jak głosi komunikat, będzie omawianie zagadnień, dotyczących świata pracy, tak fizycznego, jak umysłowego, a związanych z działalnością izb ustawodawczych. Uchwalono regulamin, w myśl którego grupa posiadać będzie dwa referaty: jeden z dziedziny pracowniczey, drugi robotniczej. Przewodniczącym grupy został wybrany sen. Bobrowski.

**Kupuj**  
**wyroby**  
**krajowe**